

Historia Nowenny

Wiele nabożeństw pozwala nam pogłębić relację z matką Jezusa. Jednak wśród tej mnogości form nowenna do Maryi rozwiązującej węzły zajmuje szczególne miejsce. Zatwierdził ją papież Franciszek, jeszcze jako kardynał Bergoglio, arcybiskup Buenos Aires. Twórcą nowenny jest ks. Juan Ramon Celeiro, którego zainspirował siedemnastowieczny obraz autorstwa Hieronima A. Langenmantela.

W tej nowennie powierzamy Maryi jeden węzeł – jedną trudną sprawę, z którą się zmagamy. Codziennie, przez dziewięć kolejnych dni, polecamy jej tę zawilść w modlitwie przepisanej na dany dzień i w modlitwie końcowej. Każdego dnia podczas trwania nowenny odmawiamy jedną część różańca (pięć tajemnic), przez co rozwiązywanie naszej trudnej sprawy dokonuje się w kontekście życia, męki i zmartwychwstania Jezusa.

Ciekawe i inspirujące jest, że w tej nowennie rozwiązujemy „węzeł”. Nie jest to zatem typowa modlitwa prośby, w której prosimy o to, czego nam brakuje. W tym „węźle” wszystko jest już właściwie zawarte. Prosimy zatem tylko o to, żeby go „rozwiązać”. Można w pewnym uproszczeniu powiedzieć, że prosimy Maryję, aby stała się kimś podobnym do współczesnego coacha czy terapeuty. Nie prosimy, aby nam coś „dała”, ale by pomogła nam pewne rzeczy „rozwiązać” – poukładać na nowo.

Niezwykle ważny jest towarzyszący nam w tych dziewięciu dniach różaniec. Węzeł życiowy, który przedstawiamy, jest możliwy do rozwiązania tylko w Boskim świetle. Takie światło może nam dać wyłącznie Jezus. Węzeł staje się zatem okazją do spotkania żywego Boga w Jezusie. W tej nowennie nie mamy czegoś „do załatwienia”, ale do „rozwiązania”. Prosimy więc o to, aby być wolnym, bo – jak się modlimy w nowennie – „te węzły nas paraliżują”.

Nowenna ma szczególne znaczenie dla usuwania przeszkód dzielących nas od Pana. Rozwiązanie węzła to stanięcie w lekkości przed Panem – z nową siłą, aby Go chwalić. Choć zostaliśmy niezwykle obdarowani, to jednak często nasze życie jest pogmatwane. Dlatego wybieramy jedną zawilść, aby ją rozwiązać w Boskim świetle Jezusa za pośrednictwem Maryi. Celem tej nowenny jest zatem pogłębienie relacji z Ojcem – rozwiązanie ma przynieść nam jeszcze głębszą świadomość, że jesteśmy dziećmi Boga.

1. Znak krzyża
2. Akt skruchy – Ojciec nasz – Zdrowaś Maryjo
3. Trzy pierwsze dziesiątki różańca
4. Rozważanie na dany dzień nowenny
5. Dwie następne dziesiątki różańca
6. Modlitwa do Matki Bożej Rozwiązującej Węzły
7. Znak krzyża

Akt skruchy

Boże mój, bardzo żałuję, że Cię obraziłem, ponieważ Ty jesteś nieskończenie dobry i nie masz upodobania w grzechu. Zdecydowanie postanawiam, z pomocą Twojej świętej łaski, już więcej Cię nie obrażać i winy odpokutować.
Rozważanie na dany dzień nowenny

Pierwszy dzień

Święta Matko Ukochana, Przenajświętsza Maryjo, Ty, która rozwiązujesz węzły pozbawiające oddechu Twoje dzieci, wyciągnij do mnie swoje ręce.

Oddaję Ci dzisiaj ten „węzeł” (nazwać go, w miarę możliwości) i wszystkie jego negatywne konsekwencje w moim życiu.

Powierzam Ci ten dręczący mnie „węzeł”, który czyni mnie nieszczęśliwym i tak bardzo mi przeszkadza w zjednoczeniu się z Tobą i z Twoim Synem Jezusem, moim Zbawcą.

Uciekam się do Ciebie, Maryjo, która rozwiązujesz węzły, bo w Tobie pokładam nadzieję i wiem, że nigdy nie wzgardziłaś błaganiem grzesznego dziecka, proszącego Cię o pomoc.

Wierzę, że możesz rozwiązać ten „węzeł”, gdyż Jezus daje Ci wszelką moc.

Ufam, że zgodzisz się rozwiązać ten węzeł, gdyż jesteś moją Matką. Wiem, że to zrobisz. Dziękuję Ci, moja ukochana Matko.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

Kto szuka łaski, znajdzie ją w rękach Maryi.

Nowenna do Najświętszej Maryi Rozwiązującej Węzły

Drugi dzień

Maryjo, Matko bardzo kochana, źródło wszystkich łask, moje serce zwraca się dzisiaj do Ciebie. Wyznam, że jestem grzeszny, i że potrzebuję Twojej pomocy. Przez mój egoizm, urazy, brak wielkoduszności i brak pokory, bardzo często lekceważyłem łaski, jakie dla mnie wypraszasz.

Zwracam się do Ciebie dzisiaj, Maryjo, która rozwiązujesz węzły, abyś mi uprosiła u swego Syna czystość serca, odewanie się od siebie, pokorę i ufność. Przeżyję dzisiejszy dzień, praktykując te cnoty. Ofiaruję je Tobie w dowód mojej miłości do Ciebie. Powierzam w Twoje ręce ten „węzeł” (nazwać go, w miarę możliwości), który mi przeszkadza być odbiciem chwały Boga.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

Maryja ofiarowała Bogu każdą chwilę swojego dnia.

Trzeci dzień

Matko Pośredniczko, Królowo Nieba, Której ręce otrzymują i przekazują wszystkie bogactwa Króla, zwróc ku mnie swoje miłosierne spojrzenie. Składam w Twoje święte ręce ten „węzeł” mojego życia.....,wszelką urazę, wszelki żal, którego on jest źródłem.

Boże Ojczy, wybac mi moje winy. Pomóż mi teraz wybaczyć wszystkim, którzy świadomie lub nieświadomie, stali się sprawcami tego „węzła”. W takim stopniu, w jakim Tobie zawierzę, będziesz mógł go rozwiązać. Wobec Ciebie, Matko ukochana, i w imieniu Twojego Syna Jezusa, mojego Zbawiciela, który został tak zelżony, i który potrafił wybaczyć, wybaczam teraz tym wszystkim osobom....., i sobie samemu także wybaczam, na zawsze. Dziękuję Ci Matko, która rozwiązujesz węzły, za rozwiązanie w moim sercu węzła urazy, i tego oto węzła, który Ci powierzam. Amen.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

Ten, kto chce łask, zwraca się do Maryi.

Czwarty dzień

Święta Matko Ukochana, przyjmująca wszystkich, którzy Cię szukają, miej litość nade mną.

Składam w Twoje ręce ten „węzeł”..... Przeszkadza mi być w pokoju, paraliżuje moją duszę, przeszkadza mi iść na spotkanie mojego Pana i oddać w służbie dla Niego moje życie.

Rozwiąż Matko ten „węzeł” mojego życia. Poproś Jezusa, by uleczył z paraliżu moją wiarę, potykającą się i upadającą na kamieniach drogi. Idź ze mną, Matko ukochana, abym pojął, że te kamienie są w istocie moimi przyjaciółmi, abym przestał szemrać i bym nauczył się w każdym momencie składać dziękczynienie, uśmiechać się ufny w Twoją moc.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

Maryja jest słońcem i cały świat korzysta z Jej ciepła.

Piąty dzień

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, wielkoduszna i pełna współczucia, zwracam się do Ciebie, by oddać w Twoje ręce, po raz kolejny, ten „węzeł”..... Proszę Cię o Bożą mądrość, abym działał w świetle Ducha Świętego, by rozwiązać wszystkie te trudności.

Nikt nigdy nie widział Cię zagniewaną, przeciwnie, Twoje słowa zawsze były tak pełne łagodności, że widziano w Tobie serce Boga.

Uwolnij mnie od goryczy, gniewu i nienawiści, jakie ten „węzeł” we mnie zrodził.

Matko Ukochana, daj mi Twoją łagodność i Twoją mądrość, abym nauczył się wszystko rozważać w ciszy mojego serca. I tak jak Ty to uczyniłaś w Dniu Pięćdziesiątnicy, wstaw się za mnie u Jezusa, bym otrzymał w moim życiu nowe wylanie Ducha Świętego. Duchu Boży, zstąp na mnie!

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

Maryja jest bogata w moc u Boga

Szósty dzień

Królowo Miłosierdzia, oddaję Ci ten „węzeł” mojego życia.... i proszę byś mi dała serce, które umie być cierpliwe, gdy Ty rozwiązujesz ten „węzeł”.

Naucz mnie zaskuchania w Słowo Twojego Syna, spowiadania się, Komunii św., na koniec zostań ze mną i przygotuj moje serce, by z aniołami świętowało łaskę jaką nieprzerwanie mi wypraszasz.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mnie.

Cała jesteś piękna Maryjo i nie pokalała Cię żadna zmaza.

Nowenna do Najświętszej Maryi Rozwiązującej Węzły

Siódmy dzień

Matko Przekzysta, zwracam się dzisiaj do Ciebie, błagam Cię byś rozwiązała ten „węzeł” w moim życiu... i uwolniła mnie spod panowania Złego. Bóg powierzył Ci wielką moc nad wszystkimi demonami. Wyrzekam się dzisiaj złych duchów i wszelkich związków, jakie mnie z nimi łączyły. Oświadczam, że Jezus jest moim jedynym Zbawicielem, moim jedynym Panem.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, zetrzyj głowę Kusiciela. Zniszcz pułapki, w których uwięzło moje życie. Dziękuję Ci Matko Ukochana. Przez Twą drogocenną Krew uwolnij mnie Panie!

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mnie.

Ty jesteś chwałą Jeruzalem, Ty jesteś dumą naszego narodu.

Ósmy dzień

Dziewicza Matko Boga, bogata w miłosierdzie, miej litość nad Twoim dzieckiem i rozwiąż ten „węzeł”... w moim życiu. Potrzebuję, byś mnie nawiedziła, tak jak nawiedzałaś Elżbietę. Przynieś mi Jezusa, aby On przyniósł mi Ducha Świętego. Naucz mnie korzystać z cnoty odwagi, radości, pokory, wiary i spraw bym jak Elżbieta został napełniony Duchem Świętym. Chcę żebyś była moją Matką, moją Królową i moją przyjaciółką. Oddaję Ci moje serce i wszystko, co do mnie należy: mój dom, moją rodzinę, moje dobra materialne i duchowe. Należę do Ciebie na zawsze. Złóż we mnie Twoje serce, abym mógł czynić wszystko, co Jezus chce, bym czynił.

Idźmy więc, pełni ufności, do tronu łaski.

Dziewiąty dzień

Matko Przenajświętsza, nasza Orędowniczko, Ty, która rozwiązujesz „węzły”, przychodzę dziś, by Ci podziękować, że zechciałaś rozwiązać ten „węzeł” w moim życiu. Znasz ból, jaki mi sprawia. Dziękuję Matko, że osuszasz w swoim miłosierdziu łzy w moich oczach.

Dziękuję, że mnie przygarniasz w swoje ramiona i pozwalasz, bym otrzymał kolejną łaskę od Boga.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, moja Matko Ukochana, dziękuję Ci za rozwiązanie „węzłów” mojego życia. Otul mnie płaszczem Twej miłości, strzeż mnie, otaczaj swą opieką, napełnij światłem Twego pokoju.

Maryjo, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

MODLITWA DO MATKI BOŻEJ ROZWIĄZUJĄCEJ WĘZŁY

Dziewico Maryjo, Matko pięknej Miłości, Matko, która nigdy nie opuściłaś dziecka, wołającego o pomoc, Matko, której ręce nieustannie pracują dla Twoich ukochanych dzieci, gdyż przynagla je Miłość Boża i nieskończone Miłosierdzie, które wylewa się z Twojego serca, zwróć ku mnie Twoje współczujące spojrzenie. Wejrzyj na kłębowisko węzłów, w których dusi się moje życie.

Ty znasz moją rozpacz i mój ból. Wiesz jak bardzo te węzły mnie paraliżują.

Maryjo, Matko, której Bóg powierzył rozwiązanie „węzłów” życia Twoich dzieci, składam w Twoje ręce wstęgę mego życia.

Nikt, nawet Zły Duch, nie może jej pozbawić Twojej miłosiernej pomocy.

W Twoich rękach, nie ma ani jednego węzła, który nie mógłby zostać rozwiązany.

Matko Wszchemogąca, w swej łasce i mocy, z jaką się wstawiasz u Swojego Syna Jezusa, mojego Zbawcy, przyjmij dzisiaj ten „węzeł” ... (nazwać go w miarę możliwości).

Na chwałę Boga, proszę Cię, byś go rozwiązała, rozwiązała na zawsze. Pokładam w Tobie nadzieję

Jesteś jedyną Poczyszczicielką, jaką dał mi Bóg, jesteś fortecą w mojej słabości, bogactwem w mojej nędzy, wyswobodzeniem ze wszystkiego, co mi przeszkadza być z Chrystusem.

Przyjmij moje wołanie.

Strzeż mnie, prowadź mnie, chroń mnie. Ty jesteś moim bezpiecznym schronieniem.

Maryjo, Ty, która rozwiązujesz węzły, módl się za mną.

EGZORCYZM

Potężna Niebios Królowo i Pani Aniołów

Potężna Niebios Królowo i Pani Aniołów,

Ty, która otrzymałaś od Boga posłannictwo i władzę, by zetrzeć głowę szatana, prosimy Cię pokornie rozkaż Hufcom Anielskim, aby ścigały szatanów, stłumiły ich zuchwałość, a zwalczając ich wszędzie, strąciły do piekła. Święci Aniołowie i Archaniołowie - brońcie nas i strzeżcie nas. Amen.